

## Lato, ach, to ty!

Zapraszamy na ostatni numer gazetki w tym roku szkolnym.

Znajdziecie tutaj:

- opis zrealizowanych projektów,
- fotoreportaż z zielonej szkoły,
- relację z obchodów Dnia Języka Ojczystego,
- podsumowanie projektu „Okładki, jakże żywe!”,
- zająwkę dotyczącą Dnia Patrona,
- reportaże ósmej klasy.

Mamy nadzieję, że spodoba Wam się opis ostatnich zdarzeń szkolnych w tym roku.

Życzymy wspaniałej lektury.

Marysia, kl. 5a



## Pożegnania nadszedł czas

**Najlepsze życzenia dla Was, koledzy i koleżanki z 8 klasy. Pracowaliście 8 lat, żeby ukończyć szkołę podstawową. Po wakacjach czeka Was kolejne wyzwanie - szkoła średnia. Życzymy Wam, żebyście dostali się do wymarzonej i najlepszej dla każdego z Was szkoły średniej. W wakacje macie czas na odpoczynek. Wykorzystajcie go na relaks i naładowanie baterii na nowy rok szkolny. Jeszcze raz życzymy Wam wszystkiego najlepszego i żebyście zadowoleni szli nową drogą przez szkołę średnią.**



pierwsze logo naszej gazetki

J.S.

(:POWODZENIA:)

## Zielone przygody podczas zielonej szkoły

Niedawno nasza szkoła zorganizowała 5-dniową wycieczkę na Lubelszczyznę. Na początku pojechaliśmy do Kazimierza Dolnego i spacerowaliśmy wąwozem lessowym. Pod koniec dnia dojechaliśmy do hotelu i zjedliśmy obiadokolację. Oglądaliśmy różne zabytki, a przewodnik opowiadał nam ich historię. Zwiedziliśmy dwa parki narodowe: roztoczański i poleski, widzieliśmy rosiczkę i inne rośliny znajdujące się pod ochroną. Byliśmy także w podziemiach kredowych, była to dla mnie najlepsza i najstraszniejsza przygoda, ponieważ nagle zgasło światło i wszyscy byli przestraszeni. Po wyjeździe pełnym wrażeń wróciliśmy bezpiecznie do domu.

Marcin

20.05. tego roku wyjechaliśmy na zieloną szkołę. Już w czasie podróży pierwszego dnia zrobiliśmy przerwę na zwiedzanie Kazimierza Dolnego. Do Zwierzyńca dojechaliśmy, czyli celu naszej wyprawy, około godziny 20. W Zwierzyńcu mieliśmy hotel, w którym mieszkaliśmy.

W trakcie zielonej szkoły mieliśmy dużo kontaktu z przyrodą, historią i religią terenów, na których się znajdowaliśmy. Byliśmy w kilku parkach narodowych. Jednym z nich był Poleski Park Narodowy, w którym były koniki polskie. Zwiedzaliśmy też dużo kościołów i katedr.

Po pięciu dniach wypełnionych zwiedzaniem, poznawaniem nowych miejsc i dobrą zabawą, 25.05. wyruszyliśmy w drogę do Dąbrówki. Po drodze zrobiliśmy przystanek na zwiedzanie Lublina. W Lublinie byliśmy w prochowni, w której mieliśmy prezentację o historii miasta. Ciekawostka: makieta, która była w prochowni została zrobiona z żywicy i wydrukowana drukarką 3D. Makieta była robiona przez 1 rok, a projektory wyświetlające prezentacje były ustawiane przez 2 miesiące. Dla mnie najciekawszym punktem całej wycieczki był Poleski Park Narodowy. Już planujemy wyjazd na kolejną zieloną szkołę.

Leonard, kl. 5a



zielona szkoła

J.K.



zielona szkoła

J.K.



J.K.



zielona szkoła

N.D.



zielona szkoła

N.D.



zielona szkoła

J.K.



zielona szkoła

J.K.



## „Ojczysty- dodaj do ulubionych!”

W dniach 20-21 lutego w naszej szkole odbył się Dzień Języka Ojczystego. Pierwszego dnia była gra typu podchody. Chodziło w niej o to, żeby odczytać kod QR i zrobić zadania, np. „Mówi się keczup czy keczap?”. Kto miał najwięcej poprawnych odpowiedzi, ten dostawał albo 6 wagi 1, albo jedno dodatkowe nieprzygotowanie do wykorzystania, kiedy się chce. Drugiego dnia na języku polskim graliśmy w Kahoot!

Dzięki zabawom powtórzyliśmy najważniejsze zagadnienia, które już pojawiły się na lekcji.

Nikodem



## Nasza szkoła przyrodą stoi!

W naszej szkole odbywają się różne zajęcia dodatkowe, a wśród nich kółko przyrodnicze, które szczególnie polecamy. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu. Organizatorem jest nasz nauczyciel, Pan Tomasz Ordza. Na kółku przyrodniczym pracowaliśmy bardzo intensywnie.

Od początku roku szkolnego 2018 założyliśmy przyszkolny ogródek. Uczniowie, którzy uczęszczali na kółko, sadzili słoneczniki, dynie, tulipany, truskawki i inne rośliny. Każdy z nich pielęgnował ogródek, podlewał, wrywał chwasty. Efekt pracy uczniów był wspaniały.

W ramach programu e - Twinning, szósto-, siódmo- i ósmoklasiści współzawodniczyli z dziećmi Szkoły Podstawowej z Turcji. Tureccy uczniowie również założyli przyszkolny ogródek

i wysyłali nam e – maile z swoimi osiągnięciami.

Na Święta Bożego Narodzenia, w ramach wzajemnej współpracy polsko-tureckiej, wszyscy uczniowie kółka wymienili się kartkami z życzeniami i drobnymi prezentami, własnoręcznie przygotowanymi.

Dwukrotnie odbyła się również konferencja pomiędzy nami, a tureckimi uczniami. Poznaliśmy wzajemnie swoje imiona, zainteresowania.

Uczniowie kółka przyrodniczego brali również udział w Międzynarodowej Kampanii Społecznej o pszczołach, pt. „, The secret life of ...”. Każdy wybrał coś interesującego na temat pszczół. Niektórzy wykonali własnoręcznie ule dla pszczół, inni maskotki przedstawiające pszczoły,

a jeszcze inni nakręcili film o pszczołach. Okazuje się, że są to bardzo pożyteczne owady.

Na koniec można powiedzieć, że udział w kółku przyrodniczym sprawił uczniom uczestniczącym w nim wielką satysfakcję i radość. Zdobyli wiele doświadczeń i uzyskali cenne i ciekawe informacje. Każdy z uczestników z dużym zaangażowaniem i poświęceniem brał udział w zajęciach kółka przyrodniczego.

Zosia, kl. 6



## „Okładki, jakże żywe!”

Uczniowie naszej szkoły brali udział w konkursie pt. „Okładki, jakże żywe”. Polegał on na tym, że trzeba było wybrać sobie książkę z okładką, na której jest człowiek. Następnie wcielić się w jego rolę (dobrać odpowiedni ubiór oraz scenografię) i poprosić kogoś, żeby zrobił zdjęcie. Najlepsze okładki znajdują się w kalendarzu. Nasi uczniowie stanęli na wysokości zadania!

Martyna, kl. 6

## Ortograficzne potyczki i inne konkursowe zmagania

W marcu uczniowie naszej szkoły brali udział w wielu konkursach. Były to: konkurs ortograficzny, przyrodniczo-matematyczny, Kangur, Omnibus i Konkurs wiedzy o Wielkiej Brytanii. Dzieciom jak zwykle poszło bardzo dobrze. Dodatkowo w konkursie ortograficznym przedstawiciele naszej szkoły dostali się do etapu powiatowego i reprezentowali naszą szkołę na gminnym szczeblu zmagania.

Martyna, kl. 6



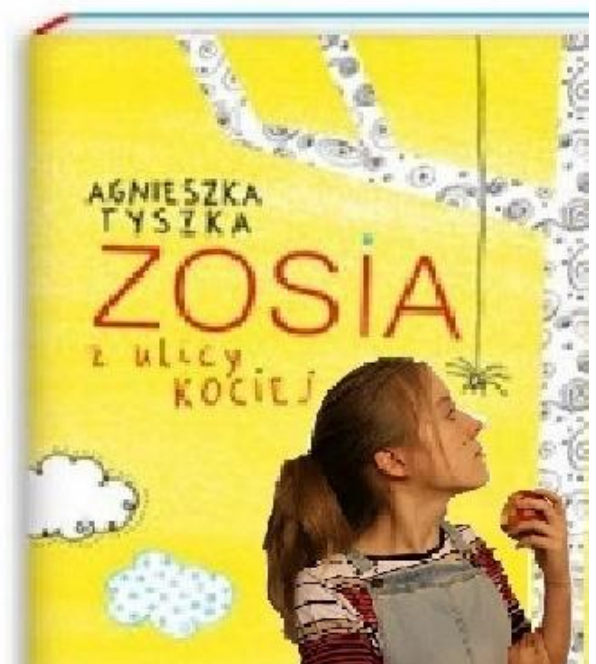
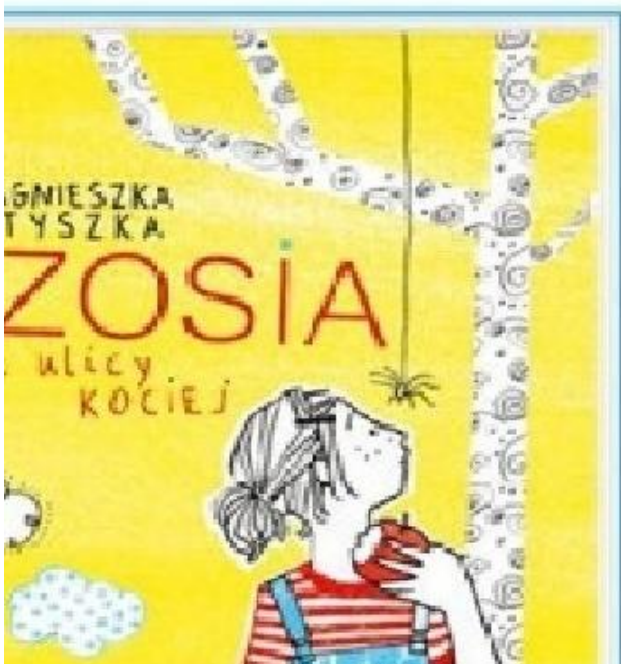
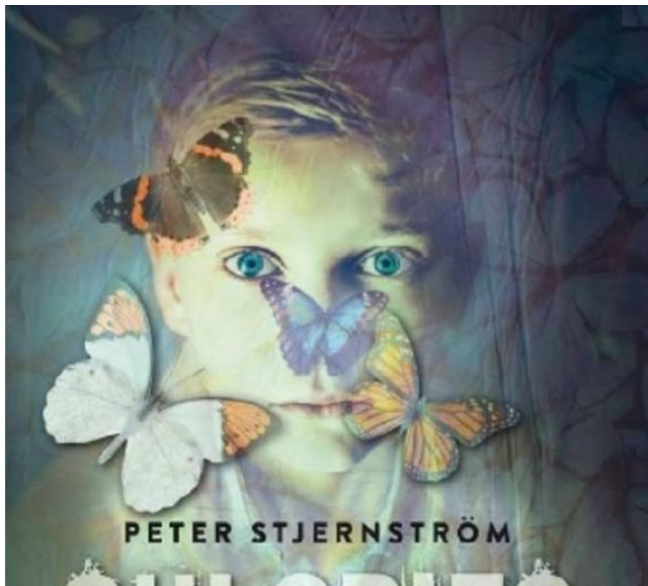
„Klub poszukiwaczy przygód”

Leonard



reprezentacja szkoły

M.W.





## Dziennikarskie zmagania klasy 8

Nie od dziś wiadomo, że w naszej szkole uczą się sami utalentowani uczniowie. Tym razem to klasa 8 podjęła wyzwanie napisania reportaży o różnorodnej tematyce.

Zapraszamy do lektury!

### LUDZKA PRZYPADŁOŚĆ

Piątek, dzień jak co dzień. Idę ulicą. Wokół mnie wiele nieznanymi twarzy. Chyba każdy widząc obcą osobę zastanawiał się, o czym ten drugi człowiek myśli.

Idąc ulicami dużego miasta widzimy wiele osób: staruszkę spacerującą po ulicy, grupę młodych ludzi, śmiejących się nie wiadomo z czego, mężczyznę z wielką teczką i komórką w ręku śpieszącego się na kolejne spotkanie, bezdomnego, siedzącego samotnie na ławce. Wszystkie te osoby łączy pewna ludzka cecha, jaką jest ocenianie innych. Każdy z nas to mimowolnie robi, czasami nawet nie zdajemy sobie z tego sprawy. Uważam, że jest to bardzo poważny problem. W końcu jakie mamy podstawy i prawo do oceniania ludzi, których nie znamy? Dlaczego grupa nastolatków w dresach jest nazywana wandalami, kobieta w krótkiej spódniczce panną lekkich obyczajów, a bezdomny pijakiem. Dlaczego oceniamy ludzi na podstawie chociażby ich wyglądu? Czy naprawdę obca osoba jest tak ważna,

że zaprzętały sobie głowę jej kolorem włosów czy ubiorem? Niejednokrotnie przekonałam się o tym, że nie można oceniać ludzi powierzchownie. Przysłowie mówi: "nie oceniaj książki po okładce". Niestety, coraz częściej zapominamy, że pozory mogą mylić. Oceniamy wszystkich. Ludzi na ulicy, znajomych, a nawet najbliższych. A przecież często nie mamy pojęcia jaka jest ta osoba, jaka jest jej historia. Czemu bezdomność jest łączona z góry z alkoholizmem i patologią? Dlaczego młodzi ludzie chcący się wyróżniać są uznawani za narkomanów lub wariatów? Inność w społeczeństwie jest niesamowicie ważna, a uczenie ludzi, aby się nie wychylali i byli tacy jak inni, jest w mojej opinii krzywdzące i ograniczające. Każdy z nas powinien mieć prawo do wyrażania siebie bez obawy o to, jak zareaguje na to społeczeństwo i ludzie, którzy go otaczają. Często zamiast pomóc, zainteresować się kimś, wolimy go ocenić. Dlaczego coraz częściej brak nam empatii? Kto nigdy w życiu nikogo nie ocenił pochopnie, niech pierwszy rzuci kamieniem. Podejrzewam, że nikt by nie rzucił, dlatego tak ważne jest, abyśmy starali się pracować nad sobą i nie polegali na powierzchownych ocenach.

Myślę, że od dziecka uczymy się stereotypowego myślenia, jesteśmy karceni za własne zdanie, brak nam szacunku do odmiennych poglądów, przyzwyczajają. Stąd już blisko do nietolerancji wobec innych ludzi.

Katarzyna, kl.8

**SAMOAKCEPTACJA KLUCZEM DOPOKOCHANIA SAMEGO SIEBIE**

**Żyjemy w czasach, w których samoakceptacja jest rzadko spotykaną wartością, w szczególności u osób nastoletnich. Aby dowiedzieć się, czym jest spowodowany brak akceptacji siebie, przeprowadziłam krótkie wywiady z młodzieżą.**

**Zadałam cztery pytania:**

Czym jest samoakceptacja?

Czy samoakceptacja jest ważna?

Co powoduje, że tracimy wiarę w siebie?

Czy akceptujesz w pełni samego siebie?

**Warto byłoby odpowiedzieć sobie na te pytania samemu, zastanowić się, czy naprawdę lubimy nasz charakter, wygląd, podejście do życia oraz nasze poglądy.**

Trudno było mi znaleźć osoby, które chętnie i szczerze odpowiedziałyby na te pytania. Udało mi się porozmawiać z kilkoma osobami.

Co zaskakujące, większość odpowiedzi była łudząco podobna do innych, dlatego wybrałam dwie odmienne postawy wobec zagadnienia samoakceptacji.

Ola ma 15 lat i jest dziewczyną o niezwykłych zainteresowaniach. Pasjonuje ją łucznictwo, jazda konna, pływanie, karate. W wolnym czasie pracuje jako wolontariuszka.

**Reporter:** Czym dla ciebie jest samoakceptacja?

**Ola:** Samoakceptacja jest dla mnie podejściem do siebie z dystansem, ale i z wiarą w siebie, pewnością, że czujemy się dobrze z tym, co robimy i jak wyglądamy.

**Reporter:** Czy samoakceptacja jest ważna?

**Ola:** Oczywiście, że tak! Gdyby nie samoakceptacja byłabym zamkniętą w sobie osobą. Nie dopuszczałabym do siebie nikogo. Byłabym człowiekiem przepelnionym zazdrością i lękiem.

**Reporter:** Co powoduje, że tracimy wiarę w siebie?

**Ola:** Powodów jest mnóstwo, ale najczęstszym powodem jest nasze otoczenie, mam na myśli koleżanki, które mają piękną sylwetkę, włosy czy uśmiech, a my przy nich czujemy się "jak najgorszy koszmar".

Zaczynamy wtedy wyolbrzymiać swoje niedostatki, myślimy, jakie jesteśmy nieatrakcyjne, szukamy problemów tam, gdzie ich nie ma. Z tego powodu w naszej głowie rodzą się głupie pomysły i pragnienie, by walczyć z wymyślonymi problemami.

**Reporter:** Czy akceptujesz siebie taką, jaką jesteś?

**Ola:** Myślę, że tak. Kocham siebie taką, jaką jestem. Cieszę się z każdego mojego sukcesu, a każda porażka motywuje mnie do jeszcze cięższej pracy!

Ola jest ogromną optymistką. Myślę, że powinniśmy brać z niej przykład.

Drugi wywiad nie był już taki wesoły jak rozmowa z Olą. Co gorsza, takich odpowiedzi słyszałam o wiele więcej...

Dawid ma 15 lat. Jest chłopakiem spędzającym czas samotnie. Rzadko wychodzi na dwór z kolegami, nie uprawia sportu. Chciałam sprawdzić, co myśli o samoakceptacji.

**Reporter:** Czym dla ciebie jest samoakceptacja?

**Dawid:** Samoakceptacja jest to kochanie i akceptowanie swojego wyglądu i charakteru.

**Reporter:** Czy samoakceptacja jest ważna?

**Dawid:** Chyba tak, ponieważ dzięki temu łatwiej nam się żyje i znamy swoją wartość.

**Reporter:** Co powoduje, że tracimy wiarę w siebie?

**Dawid:** Powodują to media społecznościowe, które ukazują nam piękny świat, w jakim żyją inne osoby.

Z drugiej strony często czytamy negatywne, obraźliwe komentarze pod swoim adresem, co sprawia, że tracimy wiarę w siebie.

Samoakceptacja jest ważna. Nikt z nas nie jest idealny, każdy z nas posiada wady! Nie powinniśmy skupiać się na samych negatywnych cechach, bo nasze otoczenie będzie je tym bardziej dostrzegać. Faktem jest, że gdy o czymś będziemy mówić cały czas, ludzie będą zwracać na to jeszcze większą uwagę.

Kluczem do samoakceptacji jest pokochanie siebie. Wówczas inni będą mogli pokochać nas i zaakceptować takimi, jakimi jesteśmy. Pamiętajmy, że w oczach naszych przyjaciół i rodziny jesteśmy wartościowymi ludźmi.

## ŁUDZIE SĄ OKRUTNI WOBEC ZWIERZĄT

*Okaleczają, znęcają się, pozbywają się niechcianych zwierząt.*

Wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy, że krzywdzenie zwierząt jest karalne. Oprawcom grozi więzienie oraz kara finansowa.

Każda osoba, która jest świadkiem znęcania się nad zwierzętami jest zobowiązana do tego, aby zareagować.

Jednak w praktyce wiele osób nie podejmuje nawet próby pomocy zwierzęciu, ponieważ:

1. Brakuje nam wiedzy o tym, jak i do kogo złożyć zawiadomienie;
2. Boimy się reakcji rodziny, sąsiadów, a nawet przypadkowych osób;
3. Boimy się kosztów;
4. Boimy się tego, że policja lub inne służby nie potraktują nas poważnie;
5. Obawiamy się późniejszych konsekwencji, np. konieczności stawienia się w sądzie w roli świadka zdarzenia.

To wszystko prawda i powyższe obawy są uzasadnione. Jednak musimy mieć świadomość, że zawiadomienie o podejrzeniu znęcania się nad zwierzęciem, to nie jest nasza dobra wola, to jest nasz obywatelski obowiązek.

Sądy zaczęły wymierzać kary pozbawienia wolności bez ich zawieszenia wobec sprawców szczególnie okrutnych czynów. Dowód? W 2017 r. za kratki trafiło ponad 500 osób.

Przypadków znęcania się nad zwierzętami jest bardzo wiele. W internecie jest dużo stron, na których możemy przeczytać o przypadkach bestialskiego zachowania ludzi wobec zwierząt.

Najczęściej możemy usłyszeć o porzuconych zwierzętach w maju, kiedy prezenty komunijne w postaci zwierzątka znudzą się dziecku oraz w okresie wakacyjnym, gdy właściciele nie wiedzą co zrobić ze szczeniakiem i porzucają go w lesie lub na drodze. A wystarczy odrobina chęci, aby dowiedzieć się, gdzie można w bezpiecznym miejscu pozostawić niechciane zwierzę. Są przecież schroniska, są towarzystwa opieki nad zwierzętami, fundacje do których można zadzwonić, aby pomóc zwierzątkom znaleźć tymczasowe domy. Najważniejsze jednak jest, abyśmy przemyśleli decyzję o posiadaniu zwierzątka. Pies czy kot to istota żywa, która czuje i wymaga opieki. Nie na chwilę, tylko na kilka lub kilkanaście lat.

Zuzanna, kl.8

## Rozchmurz się! :)

Na policję dzwoni blondynka.

- Panie władzo okradli mi samochód.
- Co ukradli?
- Tablicę rozdzielczą, kierownicę wajchę zmiany biegów.
- Gdzie mamy przyjechać?
- Gałczyńskiego 30.

Za 5 minut blondynka znowu dzwoni.

- Już nie przyjeżdżajcie.
- Czemu?

Uciekłem z tu!

**Przewodnik po Rzymie oprowadza po mieście bogatego amerykańskiego turystę.**

- **To jedyny w swoim rodzaju gmach...**
- **Też mi coś - przerywa Amerykanin. U nas w Ameryce, mamy takich gmachów tysięcy!**
- **Bardzo możliwe, bo to dom wariatów.**

Nauczyciel na początku roku szkolnego



nauczyciel

Nauczyciel pod koniec roku szkolnego



www.cialopedagogiczne.pl

- Tatusiu, Marsjanie to nasi przyjaciele czy wrogowie?
- A czemu pytasz?
- Bo przyleciał wielki statek i zabrał babcię.
- Aaa, to w takim razie przyjaciele.



**Dyrektorka domu wczasowego wita w progu wczasowicza:**

- **Postaramy się, by czuł się Pan, jak u siebie w domu!**
- **Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć!**